

# UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	IV K 60/20	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
<b>1. USTALENIE FAKTÓW</b>			
<b>1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	K. R. (1), R. G. (1)	w bliżej nieustalonym dniu, jednak nie wcześniej niż 23 grudnia 2019 roku i nie później niż 24 grudnia 2019 roku, działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali pobicia A. G. (1), w ten sposób, że bili ją po całym ciele pięściami, w	

szczególności po głowie i twarzy, w wyniku czego pokrzywdzona doznała spiralnego złamania lewej kości łokciowej, podwichnięcia sztucznej soczewki prawej gałki ocznej, rozległego stłuczenia powłok głowy (okoli oczodołowych) ze znacznym zwężeniem szpar powiekowych i ograniczeniem pola widzenia, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała inne niż określone w art. 156 § 1 kk trwające dłużej niż 7 dni oraz sińców w powłokach tułowia oraz kończyn na czas poniżej 7 dni, a R. G. (1) ponadto uderzył ją w głowę porcelanowym świecznikiem, przyduszał rękami oraz paskiem od spodni za szyję i uderzył ją nabojem w twarz, powodując niewielkie rany tłuczone powłok głowy, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała inne niż określone w art. 156 § 1 kk trwające poniżej 7 dni, czym oskarżeni narazili pokrzywdzoną na nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 kk, czym oskarżony K. R. (1) wyczerpał dyspozycję art. 158 § 1 kk, a oskarżony R. G. (1) wyczerpał dyspozycję art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>A. G. (1) zajmuje lokal położony w kamienicy przy ul. (...) w Ł.. W grudniu 2019. oraz kilka miesięcy wcześniej, zamieszkiwała z pokrzywdzoną także jej znajoma M. J. (1). W dniu 20 grudnia 2019 roku do mieszkania A. G. (1) przyszła M. K. (1), która chciała urządzić urodziny, przypadające w dniu 23 grudnia, w mieszkaniu pokrzywdzonej. W mieszkaniu tym M. K. (1) pozostała. Kobiety spożywały alkohol.</p>	zeznania A. G. (1)	17v, 524v	
zeznania M. K. (1)	23v, 526v		
zeznania M. J. (1)	7		
<p>W dniu 23 grudnia 2019 roku do mieszkania A. G. (1) przyszedł jej znajomy K. R. (1), przyszedł także R. G. (1). Wszyscy obecni w mieszkaniu (tj. A. G. (1), M. J. (1), M. K. (1), K. R. (1) i R. G. (1)) spożywali alkohol.</p>	zeznania M. J. (1)	7	
zeznania A. G. (1)	19		
wyjaśnienia K. R. (1)	66, 521		
wyjaśnienia R. G. (1)	522v		
zeznania M. K. (1)	527v		

<p>W nieustalonym bliżej dniu, jednak nie wcześniej niż 23 grudnia i nie później niż 24 grudnia, w późnych godzinach wieczornych, R. G. (1) zaczął zarzucać A. G. (1) udział w uprowadzeniu jego rzekomo zaginionej przed laty siostry. Oskarżony R. G. zaczął zachowywać się dziwnie i agresywnie, był pobudzony.</p>	<p>zeznania M. J. (1)</p>	<p>7</p>	
<p>zeznania A. G. (1)</p>	<p>19v, 524v</p>		
<p>wyjaśnienia K. R. (1)</p>	<p>66</p>		
<p>Wówczas do leżącej na łóżku A. G. (1) zbliżył K. R. (1) i kilkakrotnie uderzył ją pięściami po twarzy. Po chwili do K. R. (1) dołączył R. G. (1). Mężczyźni jednocześnie bili A. G. (1), okładając ją pięściami po całym ciele. K. R. (1) i R. G. (1) wykrzykiwali przy tym pod adresem A. G. (1) wulgaryzmy i grozili pozbawieniem życia. Kobieta zasłaniała rękoma głowę chcąc ochronić się przed ich ciosami, skuliła się, podciągając kolana do brody.</p> <p>W pewnym momencie R. G. (1) złapał stojący na parapecie porcelanowy świecznik i uderzył nim pokrzywdzoną w głowę. Wyciągnął również zza paska od spodni pistolet. Zbliżył go do głowy A. G. (1) i zaczął jej grozić pozbawieniem</p>	<p>zeznania M. J. (1)</p>	<p>7</p>	

<p>życia. Następnie R. G. (1) wyjął z rękojeści pistoletu nabój i uderzył nim kobietę w twarz, w okolicę górnej wargi i lewego policzka. R. G. (1) dusił również A. G. (1) rękoma oraz paskiem, który wyjął ze swoich spodni, wykrzykując, że ją zabije.</p> <p>A. G. (1), zażądała by mężczyźni opuścili jej mieszkanie. Sięgnęła po swój telefon mówiąc, że w przeciwnym razie wezwie Policję. R. G. (1) zdołał wyrwać jej telefon z ręki i rzucił nim o ścianę. Aparat rozleciał się na części.</p> <p>Po zejściu A. G. (1) położyła się na łóżku, natomiast pozostałe osoby przebywające w mieszkaniu spożywały alkohol. Nikt z obecnych nie wezwał pomocy sąsiadów, nie zadzwonił też po karetkę pogotowia.</p>			
zeznania A. G. (1)	19v,-21, 102v, 146-147, 524v-526v		
zeznania M. K. (1)	23v, 528		
wyjaśnienia K. R. (1)	66, 84v, 287-287v, 521		
protokół oględzin mieszkania	9-11		
wyjaśnienia R. G. (1)	523		
zeznania A. G. (2)	638		

W dniu 25 grudnia mężczyźni opuścili mieszkanie A. G. (1). W lokalu została z pokrzywdzoną M. J. (1) oraz M. K. (1). M. K. wyszła z mieszkania pokrzywdzonej następnego dnia.	zeznania M. J. (1)	7	
zeznania M. K. (1)	23v, 528v		
wyjaśnienia K. R. (1)	66, 521-522		
zeznania A. G. (1)	525		
zeznania A. G. (2)	638, 640		
W wyniku zdarzenia A. G. (1) doznała uszkodzeń ciała w postaci:  - rozległego stłuczenia powłok głowy z obecnością dwóch niewielkich ran tłuczonych, a także sińce w powłokach tułowia oraz kończyn górnych,  - sińców oraz otarć naskórka w powłokach kończyn dolnych,  - spiralnego złamania lewej kości łokciowej,  - podwichnięcia sztucznej soczewki prawej gałki ocznej.  Obrażenia w postaci spiralnego złamania lewej kości łokciowej, podwichnięcia sztucznej soczewki prawej gałki ocznej, rozległego stłuczenia powłok głowy (okolic oczodołowych)	protokół oględzin	29-32, 93-94	

<p>ze znacznym zwężeniem szpar powiekowych i ograniczeniem pola widzenia, spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała inne niż określone w art. 156 § 1 kk trwające dłużej niż 7 dni, obrażenia w postaci sińców w powłokach tułowia oraz kończyn spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała inne niż określone w art. 156 § 1 kk trwające poniżej 7 dni.</p> <p>Natomiast obrażenia w postaci niewielkich ran tłuczonych powłok głowy, które były wynikiem działania R. G. (1) spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonej inne niż określone w art. 156 § 1 kk trwające poniżej 7 dni.</p>			
<p>plyta CD, wydruki zdjęć</p>	<p>35, 36-43</p>		
<p>zeznania A. G. (1)</p>	<p>117v-118</p>		
<p>opinia sądowo-lekarska</p>	<p>128-138</p>		
<p>ustna uzupełniająca opinia sądowo-lekarska</p>	<p>575v-576</p>		
<p>A. G. (1) zobaczyła w dniu 27 grudnia jej sąsiadka M. S. (1). A. G. (1) była wówczas sama, siedziała na klatce schodowej. Widoczne były na jej ciele liczne obrażenia, miała posiniaczoną i spuchniętą twarz. Nie była w stanie sama wejść do swojego</p>	<p>zeznania M. S. (1)</p>	<p>27v, 527v</p>	

mieszkania. M. S. (1) wezwała wówczas Policję, na miejsce przyjechała również karetka pogotowia, która przewiozła A. G. (1) do szpitala.			
zeznania S. Z.	680v-681		
notatka urzędowa	1-3		
zeznania A. G. (1)	526		
W czasie okazania A. G. (1) rozpoznała osoby K. R. (1) i R. G. (1). Nie miała wątpliwości, iż to oni bili ją w czasie spotkania w jej mieszkaniu przy ul. (...).	zeznania A. G. (1)	59v-60, 96v, 146	
R. G. (1) nie przejawia objawów choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego. Jest osobą uzależnioną od alkoholu. Nie ma jednak podstaw, aby kwestionować jego poczytalność w czasie dokonywania zarzucanego mu czynu. R. G. (1) w przeszłości był wielokrotnie karany.	dane o karalności	235-236, 591-593	
protokół z badania sądowo-psychiatrycznego, opinia sądowo-lekarska	296-297		
K. R. (1) nie przejawia objawów choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego. Jest osobą uzależnioną od alkoholu. Nie ma jednak podstaw,	protokół z badania sądowo-psychiatrycznego, opinia sądowo-lekarska	291-292	



aby kwestionować jego poczytalność w czasie dokonywania zarzucanego mu czynu. K. R. (1) jest osobą karną.			
dane o karalności	57-58, 586-587		
1.1.2.	R. G. (1)	w dniu 18 grudnia 2019 roku w Ł. zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ł. przy ul. (...) dalmierz marki B. o wartości 578 złotych, czym działał na szkodę (...) Sp. z o.o., czym wypełnił dyspozycję art. 278 § 1 k.k.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
W dniu 18 grudnia 2019 roku w sklepie (...), mieszczącym się w Ł. przy ul. (...) oskarżony R. G. (1) dokonał kradzieży dalmierza marki B.. Przechodząc pomiędzy regałami na hali sprzedażowej R. G. (1) wziął ww. urządzenie do ręki, po czym schował je do swojej torby. Następnie przeszedł przez linię kas nie płacąc na towar i opuścił sklep. Wartość skradzionego urządzenia wynosiła 578 złotych.	płyta CD z zapisem monitoringu	240	
protokół ujęcia	198-199		
zeznania M. S. (2)	205, 527		

protokół zatrzymania	210-211		
wyjaśnienia R. G. (1)	216, 290, 522v,		
zeznania K. C.	240v, 527		
R. G. (1) jest osobą karaną. K. przebywał z Zakładzie Karnym. W okresie od 30 listopada 2015 roku do 11 grudnia 2015 roku odbywał zastępczą karę aresztu za wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.	wydruk IDO	222	
karta karna	225-227, 253-255,274,281, 382-383		
odpisy wyroków	376-378, 387-392		
wyjaśnienia R. G. (1)	290-290v, 524		
wydruk informacji z systemu NOE-SAD	542-556		
<b>1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.	K. R. (1), R. G. (1)	w bliżej nieustalonym dniu, jednak nie wcześniej niż 23 grudnia 2019 roku i nie później niż 24 grudnia 2019 roku, działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali pobicia A. G. (1), w ten sposób, że bili ją po całym ciele pięściami, w	

szczególności po głowie i twarzy, w wyniku czego pokrzywdzona doznała spiralnego złamania lewej kości łokciowej, podwichnięcia sztucznej soczewki prawej gałki ocznej, rozległego stłuczenia powłok głowy (okoli oczodołowych) ze znacznym zwężeniem szpar powiekowych i ograniczeniem pola widzenia, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała inne niż określone w art. 156 § 1 kk trwające dłużej niż 7 dni oraz sińców w powłokach tułowia oraz kończyn na czas poniżej 7 dni, a R. G. (1) ponadto uderzył ją w głowę porcelanowym świecznikiem, przyduszał rękami oraz paskiem od spodni za szyję i uderzył ją nabojem w twarz, powodując niewielkie rany tłuczone powłok głowy, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów jej ciała inne niż określone w art. 156 § 1 kk trwające poniżej 7 dni, czym oskarżeni narazili pokrzywdzoną na nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 kk, czym oskarżony K. R. (1) wyczerpał dyspozycję art. 158 § 1 kk, a oskarżony R. G. (1) wyczerpał dyspozycję art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
K. R. (1) nie pobił A. G. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z R. G. (1), uderzył ją tylko otwartą ręką, kiedy znieważyla jego znajomą M. K. (1).	wyjaśnienia K. R. (1)	65v-66, 84v, 287v	
R. G. (1) nie pobił A. G. (1) działając wspólnie i w porozumieniu z K. R. (1).	wyjaśnienia R. G. (1)	156v, 290, 522v-524	
<b>2. OCena DOWOdów</b>			
<b>2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
.1.1	notatka urzędowa	Dowód uznany za autentyczny i wiarygodny, znajduje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Wynika z niego, że w dniu 27 grudnia 2019 roku M. S. (1) zobaczyła siedzącą na klatce schodowej sąsiadkę, A. G. (1), która miała spuchniętą i posiniaczoną twarz. Wezwani do kamienicy mieszczącej się przy u. Franciszkańskiej 34 funkcjonariusze Policji zastali na miejscu pokrzywdzoną, A. G. (1), która przyznała, że została pobita przez dwóch mężczyzn. Na jej twarzy i ciele widoczne były	

		liczne obrażenia w postaci stłuczeń i siniaków.
opinia sądowo- lekarska, ustna uzupełniająca opinia sądowo-lekarska	<p>W ocenie Sądu opinia jest jasna, spójna, niesprzeczna wewnątrznie, odpowiada na wszystkie pytania oraz nie nasuwa żadnych zastrzeżeń co do zawartych w niej wniosków. Została opracowana przez fachowy podmiot zgodnie z wymogami proceduralnymi.</p> <p>Z jednoznacznej i pełnej opinii pisemnej oraz uzupełniającej opinii ustnej sporządzonej przez biegłą z zakresu medycyny sądowej, J. K. (1), wynika iż wskutek zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania A. G. (1) doznała obrażeń ciała w postaci rozległego stłuczenia powłok głowy z obecnością dwóch niewielkich ran tłuczonych, a także sińce w powłokach tułowia oraz kończyn górnych, sińców oraz otarć naskórka w powłokach kończyn dolnych, spiralnego złamania lewej kości łokciowej, podwichnięcia sztucznej soczewki prawej gałki ocznej. Jak wskazała biegła, powyższe obrażenia mogły powstać w wyniku opisywanego przez pokrzywdzoną pobicia, co potwierdza wersję podawaną nie tylko przez A. G., ale także M. J. i M. K.. Należy również podkreślić,</p>	

		<p>iż w wyniku zdarzenia pokrzywdzona nie tylko wymagała hospitalizacji, ale również dalszego leczenia, w tym konsultacji i zabiegu okulistycznego.</p>	
protokół oględzin mieszkania		<p>Protokół został sporządzony przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych czynności służbowych. Protokół stanowi odzwierciedlenie prowadzonych czynności, opisuje szczegółowo jaki był stan lokalu po zdarzeniu z udziałem oskarżonych. Dokument jest kompletny i dokładny.</p>	
opinie sądowo-psychiatryczne		<p>Sporządzone na podstawie przeprowadzonego badania opinie są jasne, pełne, niesprzeczne wewnętrznie, odpowiadają na wszystkie pytania oraz nie nasuwają żadnych zastrzeżeń co do zawartych w niej wniosków. Zostały sporządzone przez fachowy podmiot zgodnie z wymogami proceduralnymi.</p>	
płyta CD, wydruki zdjęć		<p>Dołączona do akt sprawy dokumentacja fotograficzna nie budzi wątpliwości co do jej autentyczności i prawdziwości. Sąd nie miał podstaw, by kwestionować wiarygodność dowodu.</p>	
wyjaśnienia K. R. (1)		<p>Wyjaśnienia zasługują na walor wiarygodnych w części, w której</p>	

oskarżony przyznał się częściowo do popełnienia zarzucanego czynu, w tym do zadania ciosów pokrzywdzonej w twarz kiedy w śledztwie opisywał zachowanie R. G.. W ocenie Sądu wskazuje to jednoznacznie, że R. G. dopuścił się zarzucanego mu czynu, a K. R. brał w zajęciu wspólnie z R. G. aktywny udział. Ta część jego relacji znajduje potwierdzenie w zeznaniach A. G. (1), M. J. (1) i M. K. (1), które przyznały, że to właśnie oskarżony z niewiadomych powodów, jako pierwszy uderzył pokrzywdzoną. Mając jednak na uwadze, że zarówno pokrzywdzona, jak i M. J. wskazywały, że K. R. bił pokrzywdzoną pięściami po całym ciele razem z R. G., sąd nie uznał za wiarygodne twierdzeń oskarżonego, że zadawał jej ciosy jedynie otwartą ręką, że nie dokonał pobicia A. G. (1) wspólnie i w porozumieniu z R. G. (1). Z uwagi na pewne sprzeczności w tym zakresie zeznań M. K. z zeznaniami pokrzywdzonej i M. J., uznać należy, że minimalizując udział K. R. w dokonanym przestępstwie próbowała ona wspomóc swojego znajomego.

wyjaśnienia R. G. (1)

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu w

pkt I czynu i na etapie postępowania przygotowawczego odmówił składania wyjaśnień. Dopiero w postępowaniu przed Sądem R. G. (1) przedstawił swoją wersję zdarzenia z grudnia 2019 roku, z której jednoznacznie wynika, iż faktycznie przebywał w mieszkaniu pokrzywdzonej i razem z pozostałymi osobami spożywał alkohol. W tej części wyjaśnienia oskarżonego zasługują na walor wiarygodnych i logicznych. Są one zgodne z wyjaśnieniami K. R. (1), a także z zeznaniami świadków zdarzenia, w tym także A. G. (1). W pozostałym zakresie z uwagi na sprzeczność z depozycjami pozostałych uczestników zdarzenia Sąd odmówił im wiarygodności i nie uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego.

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego co do czynu z pkt II za wiarygodne. R. G. (1) przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i opisał przebieg zdarzenia. Relacja oskarżonego znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków: K. C. i M. S. (2). Sąd nie miał podstaw, by podważać złożone wyjaśnienia. Są one spójne i logiczne.



zeznania A. G. (1)

W ocenie sądu, na wiarę zasługują zeznania pokrzywdzonej w części, w której opisała przebieg zdarzenia i udział w nim obu oskarżonych. Jak wynika z jej relacji, w dniu 23 grudnia 2019 roku do mieszkania przy ul. (...), w którym przebywały także M. J. (1) i M. K. (1), przyszli K. R. (1) i R. G. (1) (choć w pierwszych zeznaniach pokrzywdzona popełniła omyłkę w imieniu oskarżonego G.). Wszyscy spożywali alkohol, a późnym wieczorem (było już ciemno) z nieznanymi pokrzywdzonej powodów oskarżeni zaatakowali ją, uderzając otwartymi rękoma i pięściami w twarz, bijąc po całym ciele, grożąc pozbawieniem życia. Zauważyć przy tym należy, że pokrzywdzona od początku wskazywała na udział w zdarzeniu obu oskarżonych i opisała szczegółowo udział każdego z nich. Relacja pokrzywdzonej została złożona w niedługim czasie od zdarzenia. Istnieją pewne sprzeczności i odmienności w relacji samej pokrzywdzonej oraz świadków M. J. i M. K., co jednak nie może dziwić, biorąc pod uwagę fakt, że kobieta znajdowała się w stanie upojenia alkoholowego, zdarzenie miało dynamiczny charakter, a pokrzywdzona była w stresie i skupiała się na czynnościach obronnych.

Zgodnie z resztą z zeznaniami M. S. (1) jeszcze w dniu 27 grudnia 2019 roku pokrzywdzona miała problemy z poruszaniem się- nie była w stanie przejść z klatki schodowej do własnego mieszkania. Powyższe okoliczności tłumaczą także brak jednoznacznego wskazania daty czynu (pozostałe uczestniczące w libacji alkoholowej osoby, także miały problemy ze wskazaniem dokładnych dat), a także początkowego twierdzenia, że zachowania R. G. miały miejsce w ciągu dwóch dni, na co nie wskazują relacje pozostałych osób.

Z zeznaniami pokrzywdzonej generalnie korespondują zeznania świadków: M. J. (1) i M. K. (1), które były naocznymi świadkami zdarzenia. Wskazały one, że pokrzywdzona była bita, posiadała obrażenia na twarzy- jak wskazała M. J. (1)- leciała jej krew z nosa. Wskazały również jednoznacznie, że A. G. (1) została zaatakowana przez K. R. (1) i R. G. (1) bez żadnego powodu, nie prowokował ich. Zarówno M. J. (1), jak i M. K. (1) widziały jak R. G. (1) uderzył pokrzywdzoną świecznikiem w głowę oraz groził jej bronią, dusił ją.

Podkreślić należy, iż pokrzywdzona w czasie

	<p>okazania jej wizerunku rozpoznała osoby K. R. (1), jak i R. G. (1) R. G. (1) i kategorycznie wskazała ich jako sprawców pobicia. Ponadto wskazać należy, iż w zasadniczej części, która miała fundamentalne znaczenie dla określenia znamion czynu zabronionego, którego dopuścili się oskarżeni, zeznania pokrzywdzonej były spójne, konsekwentne i racjonalne. W szerokim zakresie znalazły potwierdzenie w zeznaniach M. J. (1) oraz M. K. (1) i tworzą jedną logiczną całość, przekonując Sąd o udziale w zdarzeniu zarówno K. R. (1) jak i R. G. (1).</p>	
zeznania M. K. (1)	<p>Sąd dał wiarę zeznaniom M. K. (1). W swojej relacji świadek szczegółowo opisała działania K. R. (1) i R. G. (1). Ponadto nakreśliła jaki był przebieg spotkania przed i po pobiciu A. G. (1). Sąd miał na uwadze, że M. K. (1) jest osobą obcą w stosunku do oskarżonych i dlatego też jej zeznania były obiektywne i wyważone, nie pomawiała żadnego z oskarżonych. Podkreślić jednak należy, iż szczególnie przed sądem świadek bagatelizowała zajście, a także jak już wskazywano powyżej minimalizowała udział w nim K. R..</p>	

Mimo, iż w chwili zajścia w mieszkaniu przy ul. (...) była pod wpływem alkoholu, pamiętała dość dobrze okoliczności pobicia swojej znajomej, a jej zeznania były dość precyzyjne. Sąd dostrzega, że pomiędzy jej relacją, a relacją pozostałych świadków występują drobne różnice, wskazać jednak należy, że zaistniałe zdarzenie miało bardzo nieoczekiwany, dynamiczny i emocjonujący przebieg. Ponadto doszło do niego w niewielkim, ciemnym pomieszczeniu, gdzie przebywało pięcioro ludzi. Z tych względów nie może dziwić, że świadek nie wszystko zarejestrowała czy zapamiętała.

Jeszcze raz podkreślić należy, iż mimo, że w zeznaniach złożonych przed sądem świadek M. K. ewidentnie bagatelizowała całe zajście, to mając jednak na uwadze sprzeczność tych relacji z tymi złożonymi w postępowaniu przygotowawczym, które świadek składała na gorąco, sąd uznał za przekonujące te wcześniejsze depozycje.

zeznania M. J. (1)

Zeznania M. J. (1) zasługiwały na uwzględnienie w zakresie, w którym opisywała ona przebieg zajścia pomiędzy oskarżonymi, a A. G.

(1). W tym zakresie są zbieżne z zeznaniami samej A. G. (1), jak również M. K. (1). Oceniając zeznania świadka Sąd miał na uwadze, że sytuacja była dynamiczna i nie trwała długo oraz to, że wszyscy świadkowie byli pod wpływem alkoholu. Mimo to, zeznania M. J. (1) należy ocenić jako spójne i racjonalne. W sposób obiektywny, spontaniczny i szczegółowy przedstawiła wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Należy podkreślić, że świadek nie miała najmniejszego interesu, żeby składać zeznania obciążające kogokolwiek, tym bardziej, że nie znała oskarżonych. W swoich zeznaniach świadek M. J. (1) przedstawiła, zdaniem Sądu to, co rzeczywiście miało miejsce, niczego nie ukrywając i niczego nie wyolbrzymiając.

Z tych względów Sąd oparł swoje ustalenia faktyczne na jej relacji, tym bardziej, że znajdowała potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, który obdarzono walorem wiarygodności. Tyczy się to w szczególności zeznań M. K. (1), a także A. G. (1)- w zakresie bowiem najważniejszych okoliczności tego incydentu były one wyjątkowo zgodne i kategoryczne.

zeznania A. G. (2)	<p>Sąd uznał zeznania świadka za logiczne i spójne. A. G. (2) jest sąsiadką pokrzywdzonej A. G. (1). Nie była ona naocznym świadkiem pobicia A. G. (1), jednak była w mieszkaniu pokrzywdzonej, widziała jej obrażenia, sińce i opuchliznę. Fakt jej obecności na miejscu zdarzenia potwierdzają zeznania świadków, jak też wyjaśnienia samych oskarżonych. Świadek zeznała, że pokrzywdzona opisała jej przebieg pobicia z udziałem oskarżonych. Nie ma podstaw, by kwestionować wiarygodność zeznań świadka, albowiem jest osobą obcą dla stron postępowania i niezainteresowaną wynikiem niniejszego postępowania.</p>	
zeznania M. S. (1)	<p>Sąd nie miał podstaw by odmówić wiary zeznaniom świadka. M. S. (1) nie była świadkiem wydarzeń mających miejsce w mieszkaniu A. G. (1), jednak to ona w dniu 27 grudnia 2019 roku znalazła siedzącą na schodach pokrzywdzoną i zaalarmowała funkcjonariuszy Policji. Świadek przyznała także, iż na twarzy ciele A. G. (1) widoczne były liczne obrażenia, sińce i opuchlizna. W tym zakresie zeznania świadka korelują ze</p>	

	<p>zgrupadzonym w sprawie mat railem dowodowym, w szczególności znajdując potwierdzenie w dokumentacji fotograficznej oraz opinii biegłego lekarza sądowego.</p>	
<p>zeznania K. J., zeznania Z. S., zeznania K. S. (1), zeznania A. G. (4), zeznania J. C. (1)</p>	<p>Zeznania świadków Sąd ocenił jako niewiarygodne, albowiem ich twierdzenia o tym jakoby R. G. (1) od wczesnych godzin porannych dnia 25 grudnia przebywał w innym miejscu, a nie w mieszkaniu pokrzywdzonej sprzeczne są z zeznaniami naocznych uczestników zdarzenia, w tym oskarżonego K. R.. Ponadto co do wielu okoliczności sprzeczne są z wyjaśnieniami oskarżonego R. G. (1), co świadczy o nieprawdziwości tych depozycji. Jedynie dla przykładu wskazać można, że oskarżony R. G. twierdził, że jego brat spotkał się tego poranka z tatą, a świadek A. G. (4) twierdził, że T. G. wówczas nie widział. Z kolei K. S. i J. C. opisują całkowicie odmiennie od oskarżonego temat rzekomo przeprowadzanej z nim rozmowy. Podkreślić jednak należy, iż wszyscy ci świadkowie nie byli na miejscu zdarzenia, nie mieli w związku z tym żadnej wiedzy na jego temat, a zatem ich zeznania nie były</p>	

	przydatne w ustalaniu stanu faktycznego.		
	zeznania S. Z.	Sąd uznał za wiarygodne zeznania S. Z., choć świadek nie wiele pamiętał z okresu Wigilii 2019r. Jego zeznania pozostają w korelacji z zeznaniami świadków opisujących stan pokrzywdzonej w dniu, w którym została zabrana przez pogotowie oraz wskazują, że był on efektem pobicia, jak wynikało z relacji pokrzywdzonej.	
1.1.2	dane o karalności	Kopie i odpisy dokumentów urzędowych, wytworzone przez właściwy podmiot, których autentyczność i rzetelność nie była kwestionowana przez strony.	
odpisy wyroków			
wydruk IDO			
wydruk informacji z systemu NOE-SAD			
plyta CD z zapisem monitoringu	Dowód nie był kwestionowany przez strony. Sąd nie znalazł podstaw, by odmówić mu wiarygodności i waloru autentyczności.		
protokół ujęcia	Zapisy protokołów nie były kwestionowane przez strony, zostały sporządzone przez uprawnione podmioty, w ramach ich kompetencji		



	i nie noszą cech nieautentyczności.	
protokół zatrzymania		
notatka urzędowa	Dowód uznany za autentyczny i wiarygodny, znajduje potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sporządzona przez uprawnione podmioty w ramach ich uprawnień.	
zeznania K. C.	Sąd nie miał podstaw, by odmówić wiary zeznaniom świadka. Przedstawił on spójną i logiczną wersję wydarzeń z dnia 19 grudnia 2019 roku, która znajduje potwierdzenie w zeznaniach M. S. (2). Ponadto, zeznania korelują z wyjaśnieniami samego oskarżonego, który przyznał się do dokonania kradzieży.	
zeznania M. S. (2)	Zeznania są spójne, logiczne i konsekwentne. Świadek w sposób jak najbardziej szczegółowy starał się opisać przebieg wydarzeń. Jest on osobą zupełnie obcą dla stron postępowania. Jego zeznania korelują z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie w postaci zeznań K. C., jak też z wyjaśnieniami oskarżonego.	
2.2. <b><i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów</i></b>		

<i>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
1.1.2	wyjaśnienia K. R. (1)	<p>Nie zasługują na wiarę wyjaśnienia oskarżonego, w których nie przyznawał się do wzięcia udziału w pobiciu A. G. (1).</p> <p>K. R. (1) podał, że w chwili zdarzenia był w mieszkaniu pokrzywdzonej, gdzie razem z oskarżonym R. G. (1) i trzema kobietami (A. G. (1), M. J. (1) i M. K. (1)) spożywał alkohol. W swoich wyjaśnieniach przyznał, iż był zdenerwowany zachowaniem pokrzywdzonej, która wypowiadała się niepochlebnie o M. K. (1), i dlatego kilkakrotnie uderzył ją otwartą dłońią w twarz. Negował zarazem, by wspólnie z R. G. (1) bił A. G. (1) uderzając ją pięściami po głowie i ciele. Oskarżony akcentował, iż w czasie kilku dni spędzonych w mieszkaniu pokrzywdzonej kilkakrotnie wychodził w celu zrobienia zakupów i prawdopodobnie w czasie jednego z takich wyjść (zatem w czasie, gdy nie było go w mieszkaniu A. G. (1)) doszło do ataku na pokrzywdzoną.</p>	

Sąd generalnie nie dał temu wiary z uwagi na sprzeczność tych deponycji z wyżej omówionymi zeznaniami świadków. Co prawda szczegółowy obraz zdarzenia różni się nieco w relacjach świadków (chronologia zdarzeń, ich następowanie po sobie), ale w zasadniczych kwestiach zeznania M. K. (1), M. J. (1) i A. G. (1) są spójne, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają układając się w logiczną całość. Konsekwentne zeznania pokrzywdzonej oraz świadków wskazują na agresywne zachowanie oskarżonego, który był wyraźnie wzburzony. Świadczy o tym intensywność i ilość zadanych uderzeń. Przedstawiona analiza nie pozwala na przyznanie wyjaśnieniom oskarżonego waloru wiarygodności- oskarżony ewidentnie starał się pomijać w nich elementy, które świadczyły o jego agresywnym i wulgarnym zachowaniu wobec pokrzywdzonej. Jak już wskazywano powyżej zeznania pokrzywdzonej i świadków potwierdzone są odniesionymi przez pokrzywdzoną obrażeniami i wnioskami opinii sądowo-lekarskiej. Biegła w szczególności w opinii ustnej całkowicie wykluczyła wersję, by takie obrażenia jakie miała pokrzywdzona mogły

		<p>powstać od uderzenia otwartą ręką.</p> <p>W ocenie Sądu przyznając się jedynie do kilkukrotnego uderzenia pokrzywdzonej otwartą dłonią oskarżony ewidentnie umniejszał swoją rolę i ciężar przewinienia. Tym bardziej, że świadek M. K. nie potwierdziła w swoich zeznaniach złożonych w śledztwie, by miała zostać znieważona przez pokrzywdzoną, co jak twierdził oskarżony miało być powodem jego zachowania.</p>
wyjaśnienia R. G. (1)	<p>Oskarżony nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Przyznał jedynie, że był w mieszkaniu pokrzywdzonej A. G. (1), jednak stanowczo wykluczył jakikolwiek swój związek ze zdarzeniem stanowiącym przedmiot postępowania w niniejszej sprawie.</p> <p>W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę i stanowią realizację linii obrony, którą przyjął. Za tego rodzaju wnioskiem przemawiają depozycje pozostałych uczestników zdarzenia, w tym wyjaśnienia K. R., a w szczególności zeznania A. G. (1), która wskazała na oskarżonego jako sprawcę przestępstwa popełnionego na jej szkodę. Sąd dał wiarę</p>	

zeznaniom pokrzywdzonej, uznając je za logiczne, konsekwentne i spójne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Podkreślić przy tym należy, że A. G. (1) nie miała również problemu z określeniem sposobu jego działania, które cechowało się dużą brutalnością. R. G. (1) bez jakiegokolwiek powodu zaatakował ją podczas gdy leżała na łóżku będąc w stanie upojenia alkoholowego i zadał jej szereg ciosów. Ponadto sięgnął po porcelanowy świecznik znajdujący się w mieszkaniu i rozbił go o głowę pokrzywdzonej. R. G. (1) podduszał również pokrzywdzoną, a według relacji świadków miał do tego wykorzystać skórzany pasek. Z opisu zdarzenia przedstawionego przez wiarygodnych świadków wynika również, że groził A. G. (1) pozbawieniem życia i przykładał jej do skroni przedmiot przypominający pistolet, uderzył ją nabojem. Taki przebieg zdarzenia opisały nie tylko A. G. (1), ale także M. J. (1) i M. K. (1). Co więcej, funkcjonariusze Policji dokonujący oględzin mieszkania przy ul. (...) odnaleźli tam rzeczony porcelanowy świecznik, a także skórzany pasek od spodni należący do

oskarżonego oraz pistolet wiatrowy.

Również przyczyna, która była początkiem zajścia jest przez świadków podawana spójnie i zbieżnie, potwierdza ją także K. R.. Dlatego sąd nie uznał za przekonujące wyjaśnień oskarżonego R. G., kwestionującego, by miał pretensje do pokrzywdzonej o porwanie siostry, gdyż nie miał siostry. Powyżej powołane depozycje wskazują, że brak siostry nie był dla oskarżonego przeszkodą, do wywołania o rzekomą siostrę awantury, a następnie brutalnego pobicia pokrzywdzonej.

Należy podkreślić, po raz kolejny, że obrażenia ciała jakich doznała A. G. (1), wskazują, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. W szczególności rana na lewym policzku, powyżej wargi oraz rozcięcie skóry głowy świadczą o prawdziwości zeznań pokrzywdzonej i M. K. (1), jak też M. J. (1). Również biegła z zakresu medycyny sądowej przyznała, że obrażenia A. G. (1) mogły powstać w okolicznościach przez nią wskazywanych. Zatem w ocenie Sądu oskarżony nie tylko był na miejscu zdarzenia w roli biernego obserwatora, ale ponad wszelką wątpliwość działał w roli atakującego.

3. <b>PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	I, II	K. R. (1), R. G. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, iż oskarżeni, K. R. (1) i R. G. (1), dopuścili się pobicia pokrzywdzonej A. G. (1). Okoliczności podmiotowo – przedmiotowe czynu nie pozwalają natomiast na przyjęcie, że oskarżeni działali z zamiarem, nawet ewentualnym, pozbawienia życia, jak to zarzucono w akcie oskarżenia.			

Nie ulega wątpliwości, iż przyjęcie, że sprawca usiłował dokonać zabójstwa człowieka, wymaga, oprócz ustalenia przesłanek przedmiotowych, wszechstronnego rozważenia także przesłanek natury podmiotowej takich, jak przyczyny oraz tło zajścia, osobowość sprawcy, jego zachowanie się przed popełnieniem czynu i po jego popełnieniu, stosunek do pokrzywdzonego oraz wiele innych okoliczności, które mogłyby prowadzić do niewątpliwego wniosku, iż sprawca skutek śmiertelny co najmniej przewidywał i nań się godził. Nadto, przy zarzucie usiłowania zabójstwa wniknięcie w proces myślowy winno dokonywać się za pomocą dogłębnej oceny nie tylko werbalnego zapewnienia osoby oskarżonej o braku zamiaru pozbawienia życia, ale przede wszystkim ujętego całościowego zespołu czynności poprzedzających sam czyn i stanowiących jego realizację.

Przypomnieć wypada, że przez zamiar rozumieć należy proces zachodzący w psychice sprawcy, wyrażający się w świadomej woli zrealizowania przedmiotowych znamion czynu zabronionego, przy



czym zamiar zarówno bezpośredni, jak i ewentualny oznacza zjawisko obiektywnej rzeczywistości, realny przebieg procesów psychicznych, nie jest zaś pojęciem z dziedziny ocen czy też z dziedziny wartości. Przepięstwo umyślne popełnione z zamiarem ewentualnym zachodzi wówczas, gdy sprawca przedstawia sobie pewien skutek przestępczy jako możliwy choć niekonieczny, skutku tego nie pragnie i do niego nie zmierza, ale na zaistnienie tego skutku - na wypadek gdyby zaszedł - z całą świadomością się godzi. Jednakże przyjmując zamiar ewentualny nie można domniemywać, czy też domyślać się zgody sprawcy na powstały skutek jego czynu, lecz należy wykazać, że zgoda na skutek stanowiła jeden z elementów zachodzących w psychice sprawcy. Zamiar, choć istnieje tylko w świadomości sprawcy, jest faktem psychologicznym, a zatem podlega dowodzeniu jak okoliczności ze sfery przedmiotowej z zastosowaniem odpowiednich zasad dowodzenia i wnioskowania. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że wniosek dotyczący zamiaru zabójstwa (choćby ewentualnego), nie może opierać się na samym tylko fakcie użycia

niebezpiecznego narzędzia, czy też sposobu działania polegającego zwłaszcza na godzeniu w ważne dla życia okolice ciała, lecz powinien znaleźć potwierdzenie w całokształcie okoliczności czynu oraz cechach osobowości sprawcy. Dla przyjęcia zamiaru sprawcy usiłowania zabójstwa nie są wystarczające tylko przesłanki przedmiotowe, lecz niezbędne jest także rozważenie przesłanek natury podmiotowej, jak i tła i powodów zajścia, pobudek działania sprawcy, stosunku do pokrzywdzonego, osobowości i charakteru sprawcy, jego dotychczasowego trybu życia, zachowania się przed i po popełnieniu czynu oraz innych okoliczności, z których niezbitie wynikałoby, że oskarżony chcąc spowodować uszkodzenie ciała, swą zgodą stanowiącą realny proces psychiczny, towarzyszący czynowi, obejmował tak wyjątkowo ciężki możliwy skutek jakim jest śmierć ofiary.

Reasumując wskazać należy, iż obaj sprawcy uderzali pokrzywdzoną A. G. (1) rękoma i pięściami po głowie oraz całym ciele. Obrazowo to ujmując - oskarżeni uczynili sobie z A. G. (1) worek treningowy. Z zeznań samej pokrzywdzonej, ale także naocznych świadków

zdarzenia wynika również, że sprawcy wyzywali pokrzywdzoną słowami wulgarnymi, grozili jej także „zabiciem”. Należy przy tym wskazać, że zachowanie R. G. (1) cechowało się większą brutalnością i intensywnością. Uderzył on A. G. (1) porcelanowym świecznikiem w głowę, groził jej pistoletem wiatrowym i uderzył ją nabojem w okolice lewego policzka, a ponadto przyduszał ją rękoma i paskiem od spodni. Nie może jednak budzić żadnych wątpliwości, iż oskarżeni mogli z łatwością zadać ciosy o dużej sile i mogli łatwo wycelować w konkretną część ciała pokrzywdzonej. A. G. (1) w chwili inkryminowanego zdarzenia była bezbronna, leżała bowiem na łóżku w stanie upojenia alkoholowego, co czyniło ją jeszcze łatwiejszym celem. Kobieta starała się jedynie zasłonić rękoma przed kolejnymi uderzeniami. Zatem gdyby oskarżeni rzeczywiście chcieli pozbawić pokrzywdzoną życia mogliby bez żadnych przeszkód kontynuować zadawanie ciosów, z większą siłą. Nie mówiąc już o tym, że gdyby R. G. (1) rzeczywiście chciał śmierci A. G. (1), to wystarczyłoby, żeby mocniej zacisnął na jej szyi pasek. Gdyby oskarżeni rzeczywiście mieli zamiar pozbawienia

życia pokrzywdzonej lub choćby godzili się na taki skutek, to nic nie stało wówczas na przeszkodzie, by posunęli się w swych działaniach dalej. Należy dodać, że do zdarzenia doszło w godzinach nocnych, w ciemnym, nieoświetlonym mieszkaniu, w którym przebywały jedynie osoby będące pod wpływem alkoholu. Nie wykorzystali jednak istniejącej możliwości i nie podjęli kolejnych kroków. Gdyby ich zamiarem było pozbawienie A. G. (1) życia lub gdyby liczyli się z taką ewentualnością, to z pewnością nie zaprzestaliby bicia. W zaistniałych okolicznościach mogliby z łatwością osiągnąć skutek w postaci śmierci pokrzywdzonej.

Podkreślić także należy, iż czynności sprawcze nie były przez oskarżonych w żaden sposób zaplanowane czy przemyślane, a powzięte pod wpływem impulsu. Istotne znaczenie dla oceny zachowania oskarżonych, pod kątem zamiaru, ma również to, że według wniosków zawartych w opinii biegłego medyka sądowego, pokrzywdzona podczas zdarzenia doznała konkretnych, rozległych obrażeń, niemniej jednak dotyczyły one powłok ciała i same w sobie nie mogły zagrozić życiu, czy zdrowiu

pokrzywdzonej. Jedynie uraz godzący w okolice prawej gałki ocznej musiał być, jak podawała biegła J. K., znaczny powodujący odkształcenie i zerwanie się soczewki. Ten uraz mógłby doprowadzić co prawda do znacznie gorszych skutków, łącznie z utratą gałki ocznej lub utratą wzroku, w tym oku, nawet jednak takie obrażenie, gdyby zaistniało, należałoby kwalifikować jako inne ciężkie kalectwo, czyli ciężki uszczerbek na zdrowiu. Biegła podkreślała, że rozległość obrażeń w powłokach ciała świadczy o tym, że ciosy były liczne, natomiast skoro nie doszło do złamania kości twarzoczaszki, czy też kości nosa, to ich siła nie była znaczna, nie była grożąca śmiercią.

W ocenie Sądu takie zachowanie oskarżonych nie pozwala twierdzić, iż działali z zamiarem, choćby ewentualnym zabójstwa, tj. ani nie chcieli, ani nie przewidywali i nie godzili się, na wystąpienie skutku w postaci śmierci pokrzywdzonej. Tym samym ich zachowanie nie wyczerpało znamion przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

Sam prokurator formułując akt oskarżenia miał problem ze

sprecyzowaniem, zgodnie z art. 13 § 1 kk, dlaczego oskarżeni celu nie osiągnęli, gdyż w pierwotnym brzmieniu aktu oskarżenia brak takiego wskazania. Zobowiązany do uzupełnienia tego braku, prokurator jako przyczynę nieosiągnięcia celu przez oskarżonych wskazał opuszczenie mieszkania przez pokrzywdzoną. Jest to jednak konstatacja stojąca w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Z relacji bowiem wszystkich osób uczestniczących w zdarzeniu wynika, iż to oskarżeni jako pierwsi opuścili mieszkanie pokrzywdzonej.

Odnosząc się z kolei do całokształtu zachowania i wypowiedzi oskarżonych, które padły z ich ust w czasie ataku na pokrzywdzoną, należy stwierdzić, iż nie sposób z nich wywieść zamiaru zabójstwa. Wypowiadając szereg wulgarnych słów oraz uderzając pokrzywdzoną oskarżeni niewątpliwie chcieli wyrządzić A. G. (1) krzywdę, lecz nie mieli zamiaru pozbawić jej życia. Kontekstowe zabarwienie wypowiedzianych słów: "zabiję Cię" nie było w przedmiotowej sprawie adekwatne ani też w pełni reprezentatywne dla ekspresji zamiaru

zabójstwa, skoro oskarżeni wybrali taki sposób ataku na pokrzywdzoną, miarkowali siłę uderzeń rękoma, a R. G. (1) także siłę uderzenia nabojem i świecznikiem oraz siłę nacisku na szyję kobiety, w czasie, gdy przyduszał ją paskiem od spodni. Praktyka sądowa i doświadczenie życiowe dostarczają przykładów na to, że groźby, a nawet zapowiedzi zabójstwa często nie mają takiego przeznaczenia, a służą jedynie celowemu przerysowaniu ekspresji, budowaniu napięcia, psychologicznej prowokacji. Wszystko wskazuje, że tak było i w przedmiotowym wypadku.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, iż zachowanie oskarżonych wyczerpuje znamiona z art. 158 § 1 k.k., w przypadku R. G. w kumulacji z art. 157 § 2 kk, co w pełni oddaje zawartość kryminalną czynu K. R. (1) i R. G. (1).

W orzecznictwie wskazuje się, że "udziałem w bójce lub pobiciu" może być każda forma świadomego współdziałania uczestników pobicia, a w jej ramach również każdy środek użyty do ataku na inną osobę (inne osoby), jeżeli wspólne działanie powoduje narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty

życia albo nastąpienia skutku wskazanego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1 k.k. Do przypisania udziału sprawcy w pobiciu nie jest konieczne udowodnienie, iż zadał on pokrzywdzonemu lub pokrzywdzonym cios w postaci uderzenia, kopnięcia itp., a wystarczające jest świadome połączenie działania jednego ze sprawców z działaniem drugiego człowieka lub większej grupy osób przeciwko innemu człowiekowi lub grupie osób. Jak jednak ustalił sąd obaj oskarżeni zadawali pokrzywdzonej ciosy pięściami po całym ciele. Wskazać jednocześnie należy, że w obliczu wielu ciosów, które zadali, oskarżeni musieli przewidywać możliwość wystąpienia skutku w postaci chociażby naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia i to nawet w postaci ciężkich obrażeń. Jak już wskazywano powyżej, z opinii biegłej J. K. wynika, iż uraz godzący w okolice prawej gałki ocznej, mógł doprowadzić do takich skutków jak utratą gałki ocznej lub utratą wzroku, w tym oku, co należałoby kwalifikować jako inne ciężkie kalectwo, czyli ciężki uszczerbek na zdrowiu.

Ostatecznie wspólne działanie oskarżonych



spowodowało doznanie przez pokrzywdzoną określonych urazów, które niewątpliwie stanowiły średni oraz lekki uszczerbek na zdrowiu. W orzecznictwie powszechnym jest przy tym pogląd, iż kumulatywny zbieg między przepisami art. 158 § 1 k.k. i art. 157 k.k. może zachodzić jedynie wówczas, gdy określony sprawca biorący udział w pobiciu, które mogło doprowadzić do utraty życia albo do ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, zbiega się m.in. z umyślnym spowodowaniem naruszenia czynności narządu ciała na czas powyżej, czy poniżej siedmiu dni. Innymi słowy, gdy bezsporne jest, że to właśnie działanie określonego sprawcy powoduje uszkodzenia ciała uczestnika zdarzenia, określone w art. 157 § 1 k.k. W niniejszej sprawie zindywidualizowano sprawcę obrażeń jedynie w postaci niewielkich ran tłuczonych na głowie pokrzywdzonej.

Dokonawszy dogłębnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności zeznań naocznych świadków zdarzenia ( M. J. (1) i M. K. (1)) oraz samej pokrzywdzonej, Sąd dokonał również korekty opisu czynu. W ocenie

Sądu nie było możliwe określenie, czy do pobicia A. G. (1) doszło 23 czy 24 grudnia 2019 roku. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika jedynie, iż w którymś z tych właśnie dni, kiedy oskarżeni przebywali w mieszkaniu pokrzywdzonej, doszło do pobicia, że było to późnym wieczorem lub nocą. Sąd doprecyzował również, że obaj oskarżeni bili A. G. (1) po całym ciele pięściami, w szczególności po głowie i twarzy, a to R. G. (1) ponadto uderzył ją w głowę porcelanowym świecznikiem, przyduszał rękami oraz paskiem od spodni za szyję i uderzył ją nabojem w twarz.

#	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	III	R. G. (1)
---	--------------------------------------------------------------------------------------------	-----	-----------

Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej

Ocena całości materiału dowodowego dokonana w oparciu o kryteria wskazane w art. 7 k.p.k. pozwoliła na przyjęcie w stopniu nie budzącym wątpliwości, że oskarżony R. G. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Zgodnie bowiem z brzmieniem, art. 278 § 1 k.k., odpowiedzialności

karnej z komentowanego przepisu ustawy podlega ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Kradzież jest przestępstwem umyślnym, kierunkowym, dokonywanym w określonym celu. Przede wszystkim jednak, kradzież jest przestępstwem materialnym. Oznacza to, że do znamion występku z art. 278 § 1 k.k. należy skutek w postaci objęcia rzeczy wyjętej spod władztwa osoby uprawnionej we władanie sprawcy. Zgodnie z dominującą w polskiej doktrynie i orzecznictwie teorią zawładnięcia, skutek następuje w momencie zawładnięcia rzeczą przez sprawcę, tj. w chwili, gdy sprawca objął ją w swoje posiadanie. Dla zrealizowania znamienia skutku przestępstwa kradzieży muszą więc zostać spełnione łącznie dwa elementy. Po pierwsze, fakt pozbawienia przez sprawcę osoby uprawnionej władztwa nad rzeczą. Po drugie, objęcie tej rzeczy przez sprawcę we władanie.

W ocenie Sądu okoliczność, że oskarżony przeszedł przez linie kas nie zapłaciwszy za dany towar (dalmierz) i zdołał wynieść go ze sklepu, jednoznacznie przesądza o tym, że jego zachowanie wyczerpało znamiona

przestępstwa kradzieży. Słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 marca 1987 r., że oddalenie się sprawcy z zabraną rzeczą z miejsca zdarzenia przesądza o zakończeniu jego działania, a więc o powstaniu skutku w postaci zawładnięcia rzeczą przez tegoż sprawcę (wyrok SN z dnia 27 marca 1987 r., V KRN 59/87, OSNPG 1987, Nr 10, poz. 113). Mając powyższe na uwadze stwierdzić należy, że skutek taki niewątpliwie powstał w przedmiotowym stanie faktycznym, albowiem oskarżony zakończył swe przestępcze działanie. Co prawda, dokonana przez R. G. (1) kradzież została ujawniona w momencie, w którym sprawca znajdował się jeszcze na ternie sklepu, jednak schowany do torby przedmiot został mu odebrany dopiero po opuszczeniu przez niego sklepu.

Pracownicy sklepu nie zgłaszali przy tym żadnych zastrzeżeń co do stanu odebranego sprzętu i jak wynika z zeznań M. S. (2) i K. C., został przeznaczony ponownie do sprzedaży. Wartość przedmiotu wynosiła 578 złotych.

Okolicznością, która skutkować musiała istotną modyfikacją nie tylko opisów przypisanych oskarżonemu czynów, lecz

także ich kwalifikacji prawnej było natomiast wyeliminowanie z tejże kwalifikacji przepisu art. 64 § 1 k.k.. Z opisu czynu zarzucanego oskarżonemu przez prokuratora wynika, że czynu tego oskarżony dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 30 listopada 2015 roku do 11 grudnia 2015 roku kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne.

Trzeba zaznaczyć, iż przesłanką recydywy z tego przepisu pozostaje natomiast popełnienie przestępstwa w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne. Przesłanką taką nie jest natomiast popełnienie wykroczenia. Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika, że wskazanym powyżej okresie od 30 listopada 2015 roku do 11 grudnia 2015 roku R. G. (1) odbywał karę pozbawienia wolności orzeczoną za wykroczenie określone w art. 119 § 1 k.w. Ustalenie powyższe skutkowało przyjęciem, iż kradzież nie została popełniona w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 k.k., a przepis ten został wyeliminowany z opisu czynu i jego kwalifikacji prawnej.

#	3.3. Warunkowe umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
#	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
#	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
<b>4. KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
K. R. (1)	1.	I	Przy wymiarze kary Sąd kierował się zasadami określonymi w rozdziale I kodeksu karnego, w szczególności w przepisie art.53 k.k. wymierzając

oskarżonemu karę sąd uwzględnił wysoki stopień społecznej szkodliwości, bacząc jednocześnie, by wymierzona kara nie przekraczała stopnia winy.

Sąd Okręgowy za okoliczności obciążające uznał dotychczasowy, wyjątkowo naganny, sposób życia oskarżonego, jego wielokrotną karalność, współdziałanie przestępcze, działanie pod wpływem alkoholu.

Na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego miały też wpływ sposób i okoliczności działania oskarżonego, w szczególności te elementy, które wskazują na wyjątkowo duże natężenie złej woli u sprawcy. Zaliczyć do nich należy brutalność oraz wielokrotność ciosów zadanych pokrzywdzonej, rozległość obrażeń.

Podkreślić też należy, iż oskarżony działał bez żadnego powodu oraz wobec osoby, która gościła go w swoim mieszkaniu i w żaden sposób nie sprowokowała zajścia, Brak jest jednocześnie podstaw, by uznać, że zaistniały jakiegokolwiek okoliczności wpływające na proces motywacyjny oskarżonego w sytuacji, w której się znalazł, zwłaszcza zaś za taką okoliczność nie można uznać stanu nietrzeźwości.

			<p>Na korzyść oskarżonego sąd zaliczył fakt, że obrażenia pokrzywdzonej nie były ciężkie.</p> <p>W świetle powyższego Sąd uznał, że kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczona względem K. R. (1) spełni swoje funkcje w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.</p>
R. G. (1)	1.	I	<p>Wymierzając karę oskarżonemu Sąd kierował się ogólnymi dyrektywami sądowego wymiaru kary określonymi w art. 53 § 1 i § 2 k.k. Sąd uznał, że wymierzona kara (2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności) jest współmierna do stopnia winy oskarżonego, jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Zdaniem Sądu, w odniesieniu do oskarżonego wymierzona kara jest wystarczająca do osiągnięcia celów kary, zarówno w zakresie jej zapobiegawczego, wychowawczego oddziaływania, w szczególności zrozumienia karygodności swego postępowania i wyciągnięcia odpowiednich wniosków na przyszłość, jak i w zakresie prewencji ogólnej.</p> <p>Sąd Okręgowy za okoliczności obciążające</p>



uznał dotychczasowy, wyjątkowo naganny, sposób życia oskarżonego, jego wielokrotną karalność, współdziałanie przestępcze, wypełnienie jednym czynem dwóch przepisów ustawy, działanie pod wpływem alkoholu.

Na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego miały też wpływ sposób i okoliczności działania oskarżonego, w szczególności te elementy, które wskazują na wyjątkowo duże natężenie złej woli u sprawcy. Zaliczyć do nich należy brutalność oraz wielokrotność ciosów zadanych pokrzywdzonej, rozległość obrażeń, ponadto Sąd miał na uwadze, iż oskarżony zadawał ciosy kobiecie drobnej postury i znacznie osłabionej przez alkoholizowanie się. R. G. (1) bił pokrzywdzoną po twarzy i głowie, uderzył ją porcelanowym świecznikiem, ponadto podduszał ją rękoma i paskiem od spodni, uderzył ją nabojem, powodując obrażenia.

Podkreślić też należy, iż oskarżony działał bez żadnego powodu oraz bez należytej refleksji nad skutkami swoich działań. Ponadto wobec osoby, która gościła go w swoim mieszkaniu i w żaden sposób

			<p>nie sprowokowała zajścia, Brak jest jednocześnie podstaw, by uznać, że zaistniały jakiegokolwiek okoliczności wpływające na proces motywacyjny oskarżonego w sytuacji, w której się znalazł, zwłaszcza zaś za taką okoliczność nie można uznać stanu nietrzeźwości.</p> <p>Na korzyść oskarżonego sąd zaliczył fakt, że obrażenia pokrzywdzonej nie były ciężkie.</p>
R. G. (1)	2	II	<p>Uznając oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu Sąd wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na jej wymiar miał wpływ fakt, iż R. G. (1) był wcześniej, wielokrotnie karany, nadal wykazuje lekceważenie da porządku prawnego.</p> <p>Sąd miał jednak na uwadze, iż w toku postępowania przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a skradziony przedmiot miał niewielką wartość, a ponadto został odzyskany.</p>
R. G. (1)	3.	I, II	<p>Zgodnie z dyspozycją art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., Sąd połączył wymierzone oskarżonemu jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył jedną karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 11 miesięcy.</p>

			<p>Sąd zastosował metodę mieszaną łączenia kar, mając na uwadze bliski związek czasowy popełnionych przestępstw oraz brak związku przedmiotowego, oskarżony popełnił bowiem różne rodzajowo czyny.</p>
K. R. (1), R. G. (1)	4	I	<p>Działająca w charakterze oskarżycielki posiłkowej A. G. (1) poprzez swojego pełnomocnika wniosła o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia w stosownej wysokości. Zgodnie z art. 46 § 2 k.k. sąd zasądził na rzecz pokrzywdzonej nawiązkę zobowiązując oskarżonych do zapłaty na rzecz pokrzywdzonej solidarnie kwoty 6 000 złotych. Oskarżeni są niewątpliwie zobowiązani do zadośćuczynienia krzywdzie pokrzywdzonej. Zadośćuczynienie w postaci jego zmaterializowanej w pieniądzu postaci musi zostać dostosowane do charakteru i rozmiaru wyrządzonej krzywdy, sytuacji i okoliczności, w jakich doszło do jej wyrządzenia oraz do realiów osobistych i społecznych, w jakich przychodzi krzywdzie zadośćuczynić. Ponieważ jednak sąd nie badał w procesie jakich cierpień doznała pokrzywdzona, nie dopuszczał w tym zakresie opinii biegłych, orzekł w</p>



			do popelnienia przestępstwa.
K. R. (1)	8	I	Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k., Sąd zdecydował zwrócić K. R. (1) zatrzymaną na etapie postępowania przygotowawczego, a należącą do niego odzież. .
<b>6. inne zagadnienia</b>			
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę			
<b>7. KOszty procesu</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
9, 10, 11	Na podstawie § 4 ust. 1, 3, § 17 ust. 1 pkt 2, § 17 ust. 2 pkt 5, § 18 ust. 2, § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r.		

	<p>poz. 1714) przyznał obrońcom oskarżonych koszty pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed Sądem I instancji, albowiem koszty te nie zostały im uiszczone nawet w części, mając na uwadze nakład pracy i ilość terminów.</p>	
12	<p>O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. uznając, iż wobec braku po stronie oskarżonych majątku i dochodów oraz wobec wymierzenia kary izolacyjnej, zasadnym jest zwolnienie zarówno K. R. (1) i R. G. (1) od ich ponoszenia.</p>	
<b>7. Podpis</b>		